VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 79)**

z dnia 22 czerwca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 79)

22 czerwca 2017 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anny Paluch (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (druk nr 1661).

W posiedzeniu udział wziął **Paweł Sałek** sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Krzysztof Karkowski**, **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Witam pana ministra Pawła Sałka, przedstawiciela rządu. Witam państwa członków Komisji. Witam panów mecenasów z Biura Legislacyjnego. Przypominam, że w porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Komisji, które odroczyliśmy do dnia dzisiejszego, do godziny 8:00, było przeprowadzenie pierwszego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska, zawartego w druku nr 1661.

Zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu pytam, czy jest sprzeciw, żeby to pierwsze czytanie odbyło się teraz na posiedzeniu Komisji. Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad. Przedstawicielem wnioskodawców dla poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska, zawartego w druku nr 1661, jest pan poseł Wojciech Skurkiewicz.

Proszę pana posła o zwięzłe przedstawienie uzasadnienia projektu. Myślę, że państwo macie orientację co do projektu, bo tego wymaga regulamin, więc bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, projekt przewiduje zmianę art. 400j ustawy – Prawo ochrony środowiska. Proponujemy wprowadzenie zmian do postanowień dotyczących instytucji w ochronie środowiska, w dziedzinie finansowania ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Zmiany mają dotyczyć reguł powoływania i odwoływania jednego z organów wojewódzkich funduszy ochrony środowiska, czyli zarządów. Zgodnie z obowiązującymi w tej chwili przepisami zarządy liczą od jednego do dwóch członków. Stanowią je prezesi wojewódzkich funduszy: prezesi zarządów lub zastępcy prezesów zarządów, którzy są powoływani i odwoływani przez zarządy województw na wniosek rad nadzorczych funduszu.

Ta nowelizacja – bardzo czytelna, prosta – pewnie nie miałaby miejsca, gdyby nie działania, które są podejmowane w ostatnim czasie w samorządach województw i w sejmikach, a dotyczące zmiany statutów. Okazało się, że działania, które podejmują w większości zarządy, zmierzają do tego – co jest sytuacją nieznaną w aktach prawnych, w przepisach – iż do powołania zarządu (w tym wypadku wojewódzkiego funduszu) jest wymagana jednomyślność rady nadzorczej. To jest sytuacja, która nie ma odzwierciedlenia

w żadnych innych przepisach prawa. Te działania są nakierowane na totalną obstrukcję i totalne dezawuowanie tych przepisów, które Sejm Rzeczypospolitej już wprowadził, oraz woli i chęci zmian dotyczących funkcjonowania wojewódzkich funduszy ochrony środowiska. Stąd też ta nowelizacja ustawy, o przyjęcie której proszę Wysoką Komisję. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja powiem więcej, w cywilizowanym świecie nie ma takich zwyczajów, żeby do tego stopnia obstrukcji się posuwać. Normalne przepisy regulujące funkcjonowanie takich ciał kolegialnych zazwyczaj wystarczały.

W tej chwili poproszę pana ministra Pawła Sałka o przedstawienie opinii do przedmiotowego projektu. Oczywiście proszę państwa posłów o udział w dyskusji. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Paweł Sałek:

Dziękuję pani poseł. Szanowni państwo posłowie, propozycja, która została przedstawiona przez grupę posłów, zmierza w tym kierunku, by doprowadzić do sytuacji, w której wojewódzkie fundusze będą mogły funkcjonować w sposób właściwy. Poprzednia zmiana ustawy daje możliwość tego, że sejmiki uchwalają statuty i z tego, co obserwujemy – bo nie znamy jeszcze szczegółów, gdyż ta procedura trwa – są wprowadzane przepisy blokujące, które, mówiąc wprost, sparaliżują postępowanie i funkcjonowanie wojewódzkich funduszy ochrony środowiska.

Projekt zaproponowany przez grupę posłów wymaga jeszcze doprecyzowania. Trzeba będzie dokonać pewnych właściwych modyfikacji, żeby tę sprawę unormować, gdyż nie można blokować środków inwestycyjnych na poziomie województwa poprzez sztuczny paraliż organów wojewódzkiego funduszu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Proszę, najpierw zgłaszał się pan poseł Sonik, potem pani poseł Lenartowicz.

Poseł Bogusław Sonik (PO):

Chciałbym się odnieść do tej części wypowiedzi pani przewodniczącej, kiedy mówiła, iż w cywilizowanym świecie nie spotyka się takich regulacji. Otóż, chcę powiedzieć, że w Unii Europejskiej…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Panie pośle, pan mnie nie zrozumiał. Ja nie powiedziałam, że się nie spotyka takich regulacji. Powiedziałam, że w cywilizowanym świecie nie spotyka się tego poziomu obstrukcji w paraliżowaniu działania instytucji publicznej.

Poseł Bogusław Sonik (PO):

Na jedno wychodzi. Chcę przypomnieć, że Rada Europejska przez wiele lat funkcjonowała w Unii Europejskiej w ten sposób, że obowiązywała jednomyślność w podejmowaniu wielu decyzji. Po przyjęciu Traktatu Lizbońskiego to się zmieniło. Tym niemniej część decyzji dalej musi zapadać w sposób jednomyślny. W związku z tym chcę powiedzieć, że w europejskim porządku prawnym jest to przyjęte i nie jest traktowane jako obstrukcja, ale jako zobowiązanie wszystkich stron do tego, żeby dążyły do kompromisu, a nie przegłosowywały na siłę swoich racji.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Szanowni państwo, niepokoi mnie jedna rzecz i tu pan minister ją podniósł, że trzeba jeszcze skorygować, poprawiać ten projekt. Otóż ta ustawa niebezpiecznie idzie w tym kierunku, który już był widoczny wcześniej, tzn. że my zastępujemy inne organy, domyślając się, że ktoś inny działa bezprawnie (np. sejmiki), przyjmując rozwiązania w statutach – naszym zdaniem, czyli wnioskodawców czy parlamentu – niezgodne z prawem, więc my będziemy zmieniać to prawo. Otóż jest system nadzoru nad przestrzeganiem

prawa i myślę, że jeśli te zapisy w statutach mają cechy niezgodności z prawem, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wszystkie te statuty analizował – zresztą jestem przekonana, że będzie to robił, choćby z obowiązku – wojewoda i na pewno będzie wszczynał postępowania. W zasadzie można nawet z góry założyć, że te postępowania będą prowadzone z dużą prognozą, iż będą skuteczne. Takie mam przynajmniej wrażenie. Uważam, że sposób taki, iż będziemy bez przerwy reaktywnie działali na kolejne rozwiązania, idzie w ślepą uliczkę. Bo to będzie bez przerwy taki wyścig: kto kogo.

Tak naprawdę, wracając do uzasadnienia posła Skurkiewicza, problem polega na czymś innym. Otóż polega na tym, że stworzyliśmy jakiegoś potworka w postaci takiej, że jest to samorządowa osoba prawna (chodzi o wojewódzki fundusz ochrony środowiska i gospodarki wodnej), a jednocześnie samorząd nie ma na niego wpływu i na samorządzie ciąży odpowiedzialność za funkcjonowanie tej – jak mówimy – samorządowej osoby prawnej, a nie ma ku temu żadnych narzędzi. Bo jedyne jakby narzędzie czy wpływ, to jeden członek w radzie nadzorczej, który siłą rzeczy bez jednomyślności nie ma żadnego wpływu. Jego wpływ jest hipotetyczny.

To, czy te regulacje próbujemy prostować w statutach, czy tu, jest rzeczą wtórną wobec tego podstawowego błędu, że mamy konstrukcję, która jest z istoty swojej nieprawidłowa. Jeśli tak, to należało od razu przedsięwziąć, że wojewódzkie fundusze nie są samorządowymi osobami prawnymi, tylko państwowymi osobami prawnymi, a zarządy tudzież rady nadzorcze nominuje minister czy wojewoda, czy wręcz „Nowogrodzka" i nie będzie problemu. Tak to robimy jakieś potworki i na tym potworku jeszcze sadzamy następne by-passy i zrobi nam się z tego taki pokemon, którego sami się przestraszymy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Czy ktoś z państwa posłów jeszcze chce zabrać głos? Pani poseł Hibner, proszę uprzejmie.

Poseł Jolanta Hibner (PO):

Przez te dwie ustawy nie tylko stwarzamy potworka, ale po prostu udowadniamy, że to wcale nie jest jednostka samorządu terytorialnego. Jeżeli państwo chcieli mieć wpływ na wojewódzkie fundusze, to trzeba było ustawą w ogóle wyjąć te fundusze z gestii marszałków i powiedzieć wprost: samorządy, wara wam od tych pieniędzy, które są przez was wypracowywane. I to jest podstawa. Nie oszukujmy się, nie udawajmy. Pan minister udaje, że będzie chciał jeszcze wprowadzać poprawki. Od razu wprowadźcie przepis, że te fundusze są „pod" ministra i wtedy sprawa będzie zamknięta.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Kto z państwa jeszcze chciał zabrać głos? Nie widzę. Czy pan poseł, przedstawiciel wnioskodawców, chciałby się odnieść?

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Ja tylko pokrótce. Szanowne panie, absolutnie się z wami nie zgadzam w opiniach o działaniach, które są podejmowane przez parlament i które są w tej chwili. Szanowne panie, jeżeli nie byłoby problemu – a taki problem się pojawił i jest realny, bo uchwały dotyczące statutów są faktem – to nie byłoby sprawy. Państwo i państwa zaplecze polityczne w sejmikach wojewódzkich podejmujecie totalną obstrukcję, zmierzającą do tego, aby jak najpóźniej, jak najdalej w czasie oddalić wejście w życie tych przepisów.

Oczywiście, że wojewoda będzie podejmował decyzje, ale to rodzi kolejne miesiące. Ta ustawa powinna praktycznie wejść w życie 1 stycznia 2017 r. Co mamy? Mamy połowę czerwca, mamy półrocze. Jestem przekonany, że bez wątpienia ta zmiana, ta propozycja usprawni działanie, usprawni funkcjonowanie wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i powoływanie zarządów. Chodzi o to, żeby nie dochodziło do sytuacji, jak w ostatnich tygodniach w Kielcach w wojewódzkim funduszu ochrony środowiska. Oczywiście rzeczą ludzką jest błądzić, tylko dlaczego dotyczy to…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi, przedstawicielowi wnioskodawców. Proszę państwa, po zakończeniu dyskusji zamykam pierwsze czytanie projektu ustawy z druku nr 1661.

Przystępujemy do szczegółowego rozpatrywania projektu. Bardzo proszę o uwagę, o wyciszenie rozmów, o nieprowadzenie ze sobą rozmów na zasadzie dialogu w kątach sali obrad. Przechodzimy do pracy nad projektem ustawy zawartym w druku nr 1661. Jak rozumiem, wszyscy z państwa mogli się z projektem zapoznać. Zatem tytuł ustawy brzmi: „o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska". Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie ma. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś propozycje? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tytułu ustawy? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że przyjęliśmy tytuł ustawy.

Artykuł 1. Może nie będę czytała przepisów, bo wszyscy państwo macie je przed sobą. W artykule jest jedna zmiana do ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, dotycząca tego, iż w art. 400j po ust. 2a dodaje się ust. 2b. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Na wstępie chciałbym prosić o upoważnienie Wysokiej Komisji do wprowadzenia oczywistych korekt legislacyjnych. Tutaj kilka takich mamy. One nie wymagają zgłaszania na piśmie. To są wyłącznie uwagi o charakterze legislacyjnym, dlatego prosilibyśmy o takie upoważnienie. Natomiast do samej treści ust. 2b mamy wątpliwość – czy w istocie ten przepis powinien dotyczyć również kwestii wywiązywania się przez radę nadzorczą z obowiązku przedstawienia wniosków o odwołanie. O ile kwestia powoływania i przedstawiania wniosków o powołanie naszej wątpliwości nie budzi, o tyle kwestia odwołania – wydaje nam się – jest raczej kwestią uprawnienia a nie obowiązku. W związku z tym pytanie, czy rzeczywiście ten ust. 2b powinien również dotyczyć kwestii przedstawiania wniosków o odwołanie?

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Czy przedstawiciel wnioskodawców chciałby się odnieść?

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Tak. Podzielam zdanie Biura Legislacyjnego. Rzeczywiście… Panie ministrze? Dobrze, jak rozumiem, pozostajemy przy tej propozycji, która została przedstawiona w projekcie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Przypominam, że mamy do czynienia z pierwszym czytaniem ustawy i na kolejnym posiedzeniu Sejmu będzie czytanie drugie, więc jest jeszcze czas, żeby te korekty wprowadzić, spokojnie wszystko przeanalizować.

Co do pierwszej sprawy poruszonej przez pana mecenasa, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Komisja upoważniła Biuro Legislacyjne do naniesienia korekt legislacyjnych. Jaki jest ich zakres, to państwo doskonale wiecie, bo od lat współpracujemy. Zgłasza się jeszcze Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeśli chodzi o aktualne brzmienie ust. 2b, proponujemy jeszcze korektę liczby. Mówimy tu, że „w przypadku niewywiązania się przez radę nadzorczą wojewódzkich funduszy" – proponujemy liczbę pojedynczą, czyli „wojewódzkiego funduszu".

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Czyli zastosować liczbę pojedynczą. Czy są jakieś inne uwagi do art. 1? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Mamy jeszcze konsekwencję legislacyjną. W art. 400j aktualnie obowiązującym istnieje ust. 3, który mówi „o powołaniu, o którym mowa w ust. 2 i 2a" (że on stanowi nawiązanie stosunku pracy). Wydaje się, że tutaj to odesłanie powinno być poszerzone jeszcze o ust. 2b i taką korektę proponujemy zastosować.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Oczywiście, jest to korekta legislacyjna w ust. 3. Czy są jakieś inne uwagi do art. 1? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1 z wniesionymi przez Biuro Legislacyjne uwagami? Jest. To przegłosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem art. 1 w brzmieniu z przedłożenia z uwagami zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 17 posłów, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Głosy z sali:

2 się wstrzymało.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Jeszcze raz. Kto jest za? Kto jest przeciw? Proszę o zachowanie spokoju. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 17 posłów, 10 przeciw, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Zatem 3 posłów wstrzymało się. Mamy wszystkie wątpliwości usunięte. W takim razie przechodzimy do art. 2. Nie będę go czytała, macie go państwo przed sobą. Czy są jakieś uwagi do art. 2? Już nie rozbijamy go na ustępy. Są uwagi? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2? Jest sprzeciw pani poseł. W takim razie głosujemy.

Kto jest za przyjęciem art. 2 w brzmieniu z przedłożenia? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przy 17 głosach za, 10 przeciw i 3 wstrzymujących się Komisja przyjęła art. 2.

Przechodzimy do art. 3, który mówi, że ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Pani przewodnicząca słusznie powiedziała „z dniem" i dlatego tu prośba, aby zamienić wyrazy „w dniu" na „z dniem".

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Tak jest. Z przyzwyczajenia, bo siedzimy nad prawem wodnym i procedujemy. Oczywiście „z dniem następującym". Panie mecenasie, proszę uprzejmie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W istocie jest to formuła poprawna z uwagi na zasady techniki prawodawczej – ta, zaproponowana przez panią przewodniczącą. Natomiast mamy tu pewne pytanie. Otóż ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych mówi, że co do zasady akty powszechnie obowiązujące powinny wchodzić w życie w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia. Oczywiście sama ustawa przewiduje wyjątki i tutaj jest taki wyjątek zastosowany: „dzień następujący po dniu ogłoszenia", przy czym muszą przemawiać za tym ważne względy. Niestety uzasadnienie jest dość lapidarne, dlatego – jak rozumiemy – te ważne względy to są te, o których pan poseł wnioskodawca mówił w trakcie pierwszego czytania. Czy jesteśmy w błędzie, czy nie?

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę się odnieść, panie pośle, do tej uwagi.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Absolutnie to są te ważkie problemy i tematy, o których mówiłem, prezentując ustawę.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś inne uwagi? Proszę państwa, proszę o zachowanie ciszy. Panie pośle, proszę.

Poseł Ryszard Wilczyński (PO):

Bardzo prosiłbym, żeby jednak poseł wnioskodawca uzasadnił to konkretnie, bo te „ważkie względy" to taka nowomowa. Proszę powiedzieć do protokołu, co uzasadnia, aby zastosować w tym przypadku nadzwyczajny tryb wejścia w życie ustawy. Dobrze

byłoby, żeby obywatele wiedzieli, co to znaczy – według wykładni PiS – nadzwyczajny tryb i jakie to są okoliczności.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę, pan poseł Skurkiewicz.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):
Szanowny panie pośle, tymi nadzwyczajnymi okolicznościami jest totalna obstrukcja ze strony działaczy Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego w sejmikach wojewódzkich (w 15 z 16 sejmików wojewódzkich), którzy nie godzą się ze zmianami, które przyjął Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Poseł Ryszard Wilczyński (PO):
Co to znaczy „totalna obstrukcja"?

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Panie pośle, ja panu nie udzieliłam głosu.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):
Odsyłam do Słownika języka polskiego.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Nic pana nie zwalnia… Przepraszam, panie pośle. Nic pana nie zwalnia z respektowania regulaminu Sejmu. Proszę się zgłosić i ja panu udzielę głosu. Proszę bardzo. Czy pan chciał zabrać głos? Już pan zabrał, tak?

Poseł Ryszard Wilczyński (PO):
Bardzo proszę o rozwinięcie terminu „totalna obstrukcja".

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Proszę bardzo, pani poseł Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):
Moje pytanie jest kontynuacją o doprecyzowanie odpowiedzi na pytanie kolegi. Czy, jeśli mówimy, że grozi nam tzw. totalna obstrukcja – cokolwiek by to nie znaczyło – mamy w jakimkolwiek sejmiku wojewódzkim do czynienia z sytuacją, że w terminie przewidzianym nie powołano zarządów i z tego tytułu są jakieś perturbacje? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Dziękuję bardzo. Panie pośle, proszę.

Poseł Bogusław Sonik (PO):
Chciałem jeszcze zapytać przedstawiciela wnioskodawców. W sejmikach spotykamy się z obstrukcją w wielu innych kwestiach. Być może trzeba jakąś ogólną zasadę przyjąć, że sejmiki w ogóle nie mają prawa podejmować żadnych uchwał bez decyzji Sejmu?

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę, panie pośle Skurkiewicz.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):
Sejmiki, jak każde inne podmioty, które funkcjonują, są od tego również, żeby respektować przepisy prawa, a nie to prawo naginać w sobie wiadomy i właściwy sposób. Pani Gabriela Lenartowicz powiedziała, że cóż z tego, że oni przyjmą zmianę statutu, jak i tak wojewoda uchyli to, bo jest to niezgodne z prawem.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):
Jeśli.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Pani poseł, proszę zachować zasady.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):
Tak, jeśli. Dlatego zwracam państwu uwagę na jedną kwestię i dlatego też jest ten projekt i ta propozycja. Jeszcze raz powtórzę, że jest bardzo duże przywiązanie ze strony różnych działaczy, szczególnie formacji, które wymieniłem, do tego, aby wywierać klu-

czowy wpływ na funkcjonowanie wojewódzkich funduszy ochrony środowiska. Dlatego są też te działania, które zmierzają do tego, aby jak najpóźniej te zmiany weszły w życie, czy obowiązywały przepisy prawa.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Ad vocem.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł, nie ma instytucji *ad vocem*. Jest instytucja sprostowania, więc proszę z tego skorzystać, jeżeli wyraża pani taką wolę. Potem pani poseł Lieder i myślę, że będziemy zmierzać do końca. Zgłasza się jeszcze pani poseł Sibińska.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):

Jakkolwiek pani przewodnicząca to zinterpretuje, chcę się odnieść do odpowiedzi, która nie jest odpowiedzią. To już w ogóle jest taka technika komunikacyjna PiS-u, że nie odpowiadamy na pytania, a odpowiadamy na pytania, których nikt nie zadał, albo zupełnie obok.

Chcę zapytać – bo być może w sejmikach w województwach jest pełna zgoda – czy jest chociaż jeden przypadek, że sejmik przyjął statut, gdzie wymaga się jednomyślności, i że na skutek tej jednomyślności nie ma powołania zarządu. Czy w ogóle taka sytuacja gdziekolwiek zaistniała? Bo być może to jest rozwiązanie na wzór europejski, gdzie zakłada się, że w sejmikach będzie pełna zgodność, a my będziemy regulować coś, co nie wymaga regulacji.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Odpowiem, pani przewodnicząca, jeśli pani pozwoli.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Sejmik Województwa Łódzkiego – informacja z ostatnich dni.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czy ktoś jeszcze z państwa? Pani poseł Lenartowicz, panie pośle wnioskodawco, proszę nie prowadzić dialogu. Pani poseł, proszę unikać polemiki, a raczej respektować regulamin Sejmu.

Pani poseł Sibińska, potem pani poseł Lieder. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Pani poseł, pani przewodnicząca, nie rozumiem, dlaczego ucisza pani poseł Lenartowicz, a nie ucisza pani swoich kolegów, którzy, nie wiem, w jakim trybie ciągle zabierają głos. Ale do meritum. Pan poseł Skurkiewicz powiedział, że w sejmikach i w funduszach nagina się prawo. Takiego naginania prawa, jakie mamy tutaj od samego początku procedowania tej ustawy, to naprawdę nigdzie się nie spotyka.

Dlaczego państwo cały czas mówicie o jakichś działaczach, o tym kto będzie w zarządzie, a nie oceniacie pracy wojewódzkich funduszy ochrony środowiska? Wiele lat pracowałam w samorządzie i takiego dobrego partnera, jakiego zawsze miałam po stronie wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i wielu samorządowców, to naprawdę rzadko spotkać. Wiele projektów, które doprowadzają do cywilizacji miasta, wsie, było realizowanych i jest realizowanych. Tam pracują fachowcy, te instytucje są zarządzane przez fachowców. Pan tu przytacza dziwny jednostkowy przykład, że ktoś gdzieś został zatrzymany. Takie osoby były, są i będą. Jak wiecie państwo, zawsze możemy wystąpić do pana prezydenta. Prawo łaski może być zastosowane wobec każdego, więc może wobec tego działacza również.

Głosy z sali:

Do meritum.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Cały czas mówię meritum i proszę mi nie przerywać. Naprawdę, to co się dzieje, takie naginanie prawa, to po prostu skandal. To jest skok na kolejne posady. Ja nie wiem, ilu wy tych Misiewiczów macie powkładanych. To już wychodzi jakiś piąty sort, który nie będzie fachowcami, a te fundusze będą rozłożone. Ani projekty unijne nie będą realizowane, ani nie będzie wsparcia samorządowców. To po prostu jest skandaliczne.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Proszę państwa, proszę o zachowanie spokoju. Pan poseł Ajchler bez przerwy przeszkadzał pani poseł Sibińskiej. Proszę o zachowanie spokoju jeszcze raz. Pani poseł Lieder, proszę uprzejmie.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Pani poseł zna moje nazwisko. Pani poseł, ja bardzo proszę…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Przepraszam bardzo, ale zgłaszała się pani poseł Lieder i to jej udzieliłam głosu.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Nie. Ja rozumiem, że pani nie chce, żeby ja się wypowiadała.

Poseł Ewa Lieder (N):

Nie zgłaszałam się.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Niedziela. Proszę o zachowanie ciszy, proszę państwa.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Nie potrzebuję ciszy, słyszę się. Pani poseł, prowadzenie przez panią posiedzenia Komisji jest skandaliczne. Po pierwsze, komisja sejmowa to zbiór ludzi, którzy mają dokładnie taki sam mandat jak pani i mają prawo do wyrażania swojego zdania, swoich opinii. To miejsce, jako nieliczne miejsce w Polsce, jest do tego, żeby każdy mógł wypowiedzieć swoje zdanie.

Po drugie, trzeba porozmawiać między sobą, ucierając swoje stanowisko. Pani poseł i ja stanowimy prawo. Zanim to prawo zostanie ustanowione, każdy ma prawo do wypowiadania swojego zdania, swojej opinii i porozmawiania z drugą osobą – nawet przeciwnej partii – o tym, co o tym myśli. Pani to zabija. Pani nie potrafi prowadzić Komisji. Niech pani zabierze się za coś innego. Jeśli pani sobie nie radzi, to proszę zrezygnować – tak, jak nie radzi sobie pani z prowadzeniem podkomisji ds. Prawa łowieckiego, która od roku się nie spotyka.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Co to ma do rzeczy? Proszę panią poseł Niedzielę o wyłączenie mikrofonu, będziemy się lepiej słyszeć.

Jeżeli chodzi o mandat, to uprzejmie państwa informuję, że z cierpliwością – co widać – wysłuchujemy wzajemnie swoich głosów i ja również wszystkich wyrażających taką wolę do głosu dopuszczam. Co do Misiewiczów to wczoraj mieliśmy wszyscy okazję oglądać i słuchać, jakie są kryteria przyjmowania do pracy za waszych czasów. Ja się już powstrzymam od komentarza. Cała Polska słyszała o zaletach pana Michała, który przez długi okres otrzymywał sute wynagrodzenie, tylko że do dzisiaj nie wiemy, za co.

Proszę państwa, jak rozumiem, wszystkie uwagi padły. Pan poseł przedstawiciel wnioskodawców odniósł się do uwag. Proszę o zachowanie spokoju.

Kto z państwa jest za przyjęciem art. 3 w brzmieniu proponowanym? Kto jest przeciw? Proszę się nie oddalać, panowie posłowie. Kto wstrzymał się od głosu? Siadać proszę.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

Za 17 posłów, 10 przeciw, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że art. 3 został przyjęty. Pozostało nam przyjęcie całości projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem całości ustawy zawartej w druku nr 1661 z przyjętymi poprawkami? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:
Za 17 posłów, 9 przeciw, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Dziękuję bardzo. Przepraszam bardzo, ale jeszcze nie skończyliśmy. Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Czy pan poseł Skurkiewicz…

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):
Ja składam jeszcze wniosek o odrzucenie…

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
To pani złoży w drugim czytaniu. Pani poseł się spóźniła, przykro mi, ale pierwsze czytanie zamknęliśmy pół godziny temu. Przykro mi, ale pani poseł nie dopatrzyła się przepisów regulaminu. Proszę o opinię Biuro Legislacyjne, czy słusznie interpretuję przepisy regulaminu. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:
Wniosek o odrzucenie może być zgłoszony zarówno w trakcie pierwszego czytania, jak i w trakcie szczegółowego rozpatrywania. Natomiast głosowanie, które już się odbyło nad całością projektu, wydaje się, iż było takim punktem ostatecznym, w którym był możliwy do złożenia taki wniosek. Wobec tego, w naszej ocenie już nie jest możliwe zgłoszenia takiego wniosku.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Rozumiem. Dziękuję bardzo. Pani poseł, będzie pani miała możliwość złożenia wniosku o odrzucenie w drugim czytaniu. Trochę się pani spóźniła.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):
Nie pani decyduje o regulaminie Sejmu.

Głosy z sali:
Nie wybraliśmy sprawozdawcy.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Właśnie to mieliśmy zrobić. Pan poseł Gosiewski. Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury?

Poseł Bogusław Sonik (PO):
Tak. Mam inną kandydaturę.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Bogusław Sonik (PO):
Panią Gabrielę Lenartowicz.

Poseł Gabriela Lenartowicz (PO):
Ale ja nie chcę.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Panie pośle Sonik, trzeba było to wcześniej uzgodnić z koleżanką. Czy jest sprzeciw wobec…

Poseł Bogusław Sonik (PO):
Zgłosiłem sprzeciw.

Przewodnicząca poseł Anna Paluch (PiS):
Zgłosił pan sprzeciw. Kto z państwa jest za powierzeniem funkcji sprawozdawcy posłowi Gosiewskiemu? (13) Kto jest przeciw? (2) Kto wstrzymał się od głosu? (0). Dziękuję bardzo. Posłem sprawozdawcą jest poseł Jerzy Gosiewski.